

SONGWRITER ŁÓDŹ FESTIWAL PO NOWEMU

W Łódzkim Centrum Wydarzeń podsumowano pierwszą edycję Songwriter Łódź Festiwalu. Poinformowano też o planach na przyszły rok.

Tegoroczna edycja to 37 koncertów, które od kwietnia do października odbywały się w sobotnie wieczory na skrzyżowaniu ulic Piotrkowskiej i 6 Sierpnia. Godzinne recitale dali m.in. Bisquit, Klara, Daniel Spaleniak, Fismoll, Peter Birch, Sasha Boole, Polpo Motel, których muzyka przyjmowana była z entuzjazmem przez publiczność (wokalistka Polpo Motel w spontanicznym geście dostała nawet różę od zachwyconego słuchacza). Organizatorzy obliczyli, że koncerty przyciągnęły 7000 słuchaczy. Trudno zweryfikować tę liczbę, gdyż część publiczności to po prostu przechodzący ulicą przypadkowi ludzie. Festiwal miał jednak także stałą publiczność.

W przyszłym roku impreza ma mieć nieco zmienioną formułę. Sobotnie koncerty odbywać się będą od maja do września - w każdym wystąpi mniej znany artysta jako suport i "gwiazda" o ugruntowanej już popularności. Zapewne zaowocuje to zróżnicowaniem stawek (w tym roku każdy z artystów dostał honorarium w wysokości 2000 zł). W budżecie nowej edycji muszą się też znaleźć pieniądze na dwa większe koncerty (otwierający i zamykający cykl) oraz warsztaty z pisania tekstów. Nie powinno być z tym problemu, bo imprezę przejmuje Łódzkie Centrum Wydarzeń. Pomysłodawca festiwalu Hubert Kozera znalazł już w nim zatrudnienie.